

nia i polityki wschodniej. Ten fakt był specjalnie ważny ze względu na amerykańskich gości, którzy mogliby z zachodnioniemieckiej prasy codziennej uzyskać rozdzarty i zdeformowany obraz na temat kształtowania się niemieckiej myśli politycznej w tym właśnie spornym sektorze<sup>20</sup>.

Podobnie więc, jak i poprzednie konferencje<sup>21</sup>, także i ostatnia odbywała się pod znakiem narzucania poglądów i postaw naukowo-rewizjonistycznych kół zachodnioniemieckich, zbliżonym politycznie kołom amerykańskim. I podobnie również tym razem inicjatorzy zachodnioniemieccy usiłowali w oparciu o aktualne zmiany i wydarzenia w świecie atlantyckim (kryzys w NATO, naprężenie w związku z wojną w Wietnamie), poszerzać zasięg własnych partykularnych interesów i synchronizować je z polityczno-militarną strategią określonych kół Zachodu.

Marian Jaśkowski

### SŁOWIANOZNAWCZE BADANIA ARCHEOLOGICZNE W NRD

Uczeni NRD podejmując badania archeologiczne dawnego osadnictwa słowiańskiego na terenie Niemiec biorą pod uwagę fakt, że historia Słowian zamieszkujących kiedyś tereny Niemiec stanowi jeden z ważnych składników dziejów etnogenezy narodu niemieckiego. Źródła historyczne które mogłyby posłużyć jako materiał do badań historii tej części dawnej Słowiańszczyzny, jej kultury i języka przedstawiają się stosunkowo skromnie. Cały szereg dyscyplin naukowych rozwinął jednak w ciągu ostatnich lat nowoczesne metody badawcze, z pomocą których można otrzymać nowe dane o życiu politycznym, społecznym, gospodarczym i kulturalnym Słowian zamieszkujących kiedyś terytorium dzisiejszej NRD. O doniosłości tych badań świadczy najlepiej fakt, że Międzynarodowa Unia Archeologii Słowiańskiej (*l'Union Internationale d'Archéologie Slave*) powierzyła sławistom i archeologom NRD zadanie zorganizowania w 1970 r. II Międzynarodowego Kongresu Archeologii Słowiańskiej.

Naukowcy NRD zwołują co pewien czas krajowe i międzynarodowe zebrania naukowe poświęcone problemom archeologii słowiańskiej. Jedną z takich imprez było sympozjum naukowe koncentrujące się na podobnych zagadnieniach, zorganizowane w Berlinie w połowie października 1966 r. Obok uczonych z NRD wzięli w nim udział archeolodzy z krajów słowiańskich oraz skandynawskich, co należy szczególnie podkreślić ze względu na coraz większe zainteresowanie badaczy skandynawskich archeologią słowiańską i jej osiągnięciami, jako przyczynkiem do archeologii Skandynawii. Spotkanie naukowców z różnych krajów jest okazją do omówienia kwestii współczesnych badań archeologicznych prowadzonych w NRD a dotyczących Słowian mieszkających w przeszłości na terenie dzisiejszej Republiki.

Tradycje archeologicznych badań kultury słowiańskiej i historii Słowian na terenie Niemiec sięgają ubiegłego wieku. W pracach tych uczestniczyli uczeni tej miary co Virchow, Lisch, Beltz, Götze, Schuchardt i inni. Wychodzili oni z założenia, że plemiona słowiańskie odegrały poważną rolę w procesie etnogenezy narodu niemieckiego. Obok tego nurtu rzeczowo i obiektywnie traktującego oma-

<sup>20</sup> „Die Bruecke” z dn. 24 IX 1966 r.

<sup>21</sup> Podczas pierwszej konferencji w Chicago omawiano zagadnienia wynikające z powiązań między „problemem Berlina a przyszłością Europy”, druga konferencja w Wiesbaden zajmowała się problemem „niepodzielnej wolności na europejskim kontynencie”, trzecia konferencja odbyta w Chicago miała za temat „wspólną politykę wobec nowego rozwoju sytuacji w Europie wschodniej; czwarta, najnowsza zajmowała się „zmianami dokonywanymi się w Europie wschodniej i szansami wolności”.

wiane zagadnienia, na przełomie XIX i XX w. pojawił się w archeologii niemieckiej nurt o wyraźnie szowinistycznym charakterze reprezentowanym przede wszystkim w pracach znanego archeologa i historyka G. Kossinny i grupy uczonych z nim współpracujących. Twierdzenia głoszone przez nich negowały fakt samodzielności politycznej i kulturalnej Słowian, przypisując wszystkim Słowianom niski stopień kultury, brak intensywnej gospodarki rolnej, brak postępu technicznego itd.<sup>1</sup> Poglądy takie głoszone jeszcze w okresie Republiki Weimarskiej, czego świadectwem są stwierdzenia znanego górnołużyckiego prehistoryka dra W. Frenzla, który w pracy swej pt. *Vorgeschichte der Lausitzer* chciał przedstawić prehistorię Serbołużyczan „bez uprzedzeń i dążąc do zbadania i dowiedzenia prawdy”, a jednak głosił we wstępie do książki:

„plemiona serbołużyckie około r. 600 wchodząc w skład społeczeństw połabskich znalazły się w sąsiedztwie kultury niemieckiej. Opanowały one jedynie kulturę drewnianą i dopiero przez wpływ sąsiedztwa niemieckiego rozwinęły się do takiego poziomu kultury, jaki osiągnęły inne ludy w ciągu tysiącleci”.<sup>2</sup>

W dobie hitleryzmu okres osadnictwa słowiańskiego w Niemczech został definitywnie wykreślony z oficjalnej linii badań archeologicznych.

Po 1945 r. uczeni NRD podjęli na nowo prace badawcze w dziedzinie archeologii słowiańskiej, tym razem w ścisłej współpracy z archeologami krajów słowiańskich: Polski, Czechosłowacji, ZSRR i innych państw. Rozpoczęte szeroko zakrojone prace wykopaliskowe, które dostarczyły nowych materiałów, niejednokrotnie rewelacyjnej wartości, prowadzą do tworzenia nowych koncepcji odnośnie do słowiańskiej przeszłości tej części Niemiec.<sup>3</sup>

Program badań uwzględnił następujące kwestie: analiza problemu osiedlenia się różnych słowiańskich grup plemiennych na terenie Niemiec, archeologiczno-kulturalna struktura słowiańskich obszarów osadniczych, rozwój społeczno-ekonomiczny plemion słowiańskich, analiza wyników badań dawnych grodów i osad słowiańskich, sztuka i kultura Słowian zamieszkujących dawniej Niemcy, udział ludności słowiańskiej w procesie etnogenezy narodu niemieckiego. Dotychczasowe wyniki badań archeologicznych prowadzonych w NRD uwzględniające najstarszy okres osadnictwa słowiańskiego na terenie Niemiec pozwoliły naukowcom NRD na wydzielenie następujących czterech głównych obszarów archeologiczno-kulturalnych:

- 1) obszar łużycki (groby ciałopalne, ceramika typu praskiego),
- 2) obszar wielecki (duże groby, ceramika typu feldbeskiego),
- 3) obszar milczańsko-łużycki (małe grody, ceramika typu tornowskiego),
- 4) obszar obotrycki, tereny plemion zamieszkujących dorzecza Szprewy i Haweli (ceramika odpowiadająca typowi praskiemu, który rozwinął się później w typ menkendorfski)<sup>4</sup>.

Wykopaliska prowadzone są w różnych częściach NRD, od Górnych Łużyc, przez Meklemburgię po wybrzeże bałtyckie. Oto kilka przykładów:

Szybka rozbudowa kopalnictwa węgla brunatnego na Dolnych Łużycach zagraża zachowanemu do dziś pomnikom prehistorii tych terenów. Dlatego celem podjęcia badań archeologicznych w Tornowie (pow. Kalawa, Kalau) jest zabezpieczenie i naukowa analiza zachowanych tam pozostałości grodu zamieszkałego przez słowiańskie plemię Łużyczan w okresie wczesnego feudalizmu. Badania takie przedsięwziął Instytut Prehistorii Niemieckiej Akademii Nauk w Berlinie (*Institut für*

<sup>1</sup> Por. *Kultur und Kunst der Slawen, in Deutschland vom 7 bis 13 Jahrhundert*. Bearb. von J. Hermann. Berlin 1965.

<sup>2</sup> W. Frenzel, *Vorgeschichte der Lausitzer, Land und Volk insbesondere die Wenden*. Langensalza 1932.

<sup>3</sup> Por. przyp. 1.

<sup>4</sup> jw.

*Vor- und Frühgeschichte*) we współpracy z Serbołużyckim Instytutem Ludoznawczym w Budziszynie. Resztki grodu w Tornowie zachowały się na piaszczystym podłożu w miejscu położonym wśród podmokłych łąk. Jak wykazały badania, gród był dwukrotnie całkowicie spalony. Na podstawie przekroju przez nasyp grodziska archeologowie stwierdzili, że gród był otoczony wysokim wałem (10 m szerokości, 3 wysokości) zbudowanym z drewna i wypełnionym ziemią na sposób znany wówczas u Słowian. Do budowy wału wg obliczeń badaczy budowniczowie zużyli ok. 4000 m<sup>3</sup> drewna oraz 3000—4000 m<sup>3</sup> ziemi i gliny. Przed wałem wykopany był stosunkowo płytki rów wypełniony wodą, chroniony dodatkowo zachowaną prawie całkowicie palisadą. Tuż za wałem obronnym grodu archeologowie odkryli ślady drogi okrężnej wyłożonej polnymi kamieniami, po której w razie napadu odbywał się transport materiałów obronnych. Równoległe do tej drogi stały budynki gospodarcze, w pozostałościach których odkryto wiele spalonej pszenicy i innych zbóż oraz 30 żaren. Duże ilości ziarna pszenicy i żyta świadczą o podstawowym charakterze starołużyckiej produkcji rolnej. Dodać należy, że podobne składy zboża znane są również z wykopalisk grodów na Górnych Łużycach: w Spytcach, Łahowie i in. Znaleziska odlewów żelaznych świadczą o tym, że w grodzie tornowskim mieszkali kowale, którzy wytapiali żelazo i wykonywali przedmioty żelazne (znaleziono m. in. 5 sierpów, dwa noże i siekierkę żelazną). Na placu wewnątrz grodu archeologowie odkryli resztki dużego centralnego budynku drewnianego. W czasie badań stwierdzono, że pod budynkiem tym znajdowała się podłużna, dwuczęściowa piwnica, której ściany wyłożone były pniami dębowymi i bukowymi — znaleziono tu liczne naczynia, resztki koszy i różne przedmioty żelazne. Obok domu odkopano studnię ocembrowaną dębowym drewnem, doskonale zachowaną w wilgotnej ziemi. Jej konstrukcja świadczy, że budowniczowie mieli świetnie opanowane rzemiosło ciesielskie. Interesujące są znaleziska odkryte na dnie studni, wykopano tu bowiem sprzęty domowe resztki naczyń glinianych i drewnianych, wśród których na szczególną uwagę zasługuje doskonale zachowany czerpak wykonany z drewna dębowego o kształcie, jaki dziś jeszcze można spotkać na wsiach dolnołużyckich. Jak można wnioskować z uzyskanego materiału, gród w Tornowie stanowił siedzibę jednolitego organizmu społecznego. Pozostałości dużego centralnego budynku i leżąca obok studnia świadczą, iż mieszkał tu feudalny książę tużycki, przy czym gród stanowił schronienie tylko dla niego, jego drużyny i pewnej ilości wyspecjalizowanych rzemieślników. Reszta społeczności grodowej mieszkała poza obrębem grodu, na otwartej przestrzeni. Dokładna analiza problemu struktury społecznej plemion starołużyckich jest jednym z celów badań prowadzonych w Tornowie. W przyszłości badania archeologiczne koncentrować się będą na wykopaliskach osiedla przyległego do grodu i cmentarza<sup>5</sup>.

Innym terenem na którym realizuje się szeroko zakrojone badania wykopaliskowe jest Meklemburgia. Prace te mają już swą dość długą historię, której początek stanowiły badania naukowca szwerińskiego, F. Lischa oraz prof. dra R. Beltza. Od 1949 r. badania archeologiczne na terenie Meklemburgii prowadzone są przez Muzeum Prehistorii w Schwerinie i Instytut Prehistorii NAN w Berlinie. Spośród znanych 194 starosłowiańskich grodów meklemburskich szczegółowo przebadano dotychczas kilka, przede wszystkim w Meklemburgii środkowej. Wybór tych okolic nie był przypadkowy, uczeni oparli się tu bowiem na notatce kronikarza duńskiego Saxo Grammaticusa, dotyczącej wyprawy wojennej króla Danii Waldemara w 1171 r., w której to wyprawie miano zniszczyć grody znajdujące się na tym terenie<sup>6</sup>.

<sup>5</sup> Por. J. Knebel, *Staroserbske hrodišće w swětle najnowšich sledženjow*. Serbska Protyka 1963, ss. 123—126.

<sup>6</sup> Por. W. Unverzagt, E. Schuldt, *Teterow-Ein slawischer Burgwall in Mecklenburg*. Berlin 1963.

W latach 1950—53 prowadzono badania archeologiczne na wyspie jeziora Teterow, na której w okresie od IX do XII w. stał gród zajmujący ok. 0,6 ha przestrzeni i nieobwałowane podgrodzie (1,2 ha). Gród zbudowany został w końcu IX w.; w 2 połowie X w. został doszczętnie zniszczony, a na jego gruzach wybudowano nowy, tej samej wielkości, liczący 20—25 domów. W czasie wykopalisk odkryto 56 tys. znalezisk w tym ok. 36 tys. ceramicznych. Na podstawie materiału ceramicznego wysnuto wniosek, że gród osiągnął swe największe znaczenie w XI w. Znalaziono tu również szereg innych wyrobów rzemieślniczych sprzętów domowych i gospodarczych, jak siekiery noże, klucze, okucia wiader, szydła kościane, kamienie szlifierskie, oselki, przęśliki, igły, grzebień a także ostrogi, podkowy i różnorodną broń. Świadczy to o wysoko rozwiniętej produkcji rolnej oraz różnorodnym rzemiośle uprawianym w grodzie. Szczególnie interesujących materiałów dla uzyskania nowego obrazu starosłowiańskiej techniki budowlanej i ciesielskiej dostarczyły wykopaliska 750-metrowego mostu, który stanowił jedyny dostęp do grodu przez jezioro<sup>7</sup>.

W latach 1956—62 prowadzono podobne badania grodu na wyspie jeziora w Behren-Lübchin pow. Teterow, gdzie konstrukcje grodu i mostu prowadzącego doń zachowały się doskonale w prawie wyschłym jeziorze. Tutaj archeologowie mogli odtworzyć jeszcze dokładniejszy obraz techniki budowlanej grodów słowiańskich w Meklemburgii, gdyż pozostałości grodu dochowały się prawie niezmiennione. Kompleks grodowy składał się tu z leżącego na brzegu jeziora podgrodzia (5 ha) oraz zbudowanego na wyspie grodu, do którego prowadził 320-metrowy most. Potężny gród otoczony wałem i palisadą, zbudowany w końcu X w. był siedzibą księcia feudalnego. Wiele przedmiotów żelaznych i broni, jak siekiery oszczepy, miecze, groty strzał, okute maczugi drewniane znalezionych przed bramą grodu jest świadectwem, że gród został zdobyty przez nieprzyjaciela i zniszczony. Według hipotez uczonych NRD, to właśnie gród w Behren-Lübchin zburzony został w czasie wyprawy króla duńskiego Waldemara w 1171 r.<sup>8</sup>.

Rewelacyjnych wprost materiałów dostarczyły badania podwodne na jeziorze Oberueckersee koło Prenzlau, w 1965 r. Odkryto tu bowiem pozostałości dwóch mostów z XII w. W badaniach tych prowadzonych przez *Institut für Vor- und Frühgeschichte* i *Arbeitsgemeinschaft für Unterwasserforschung NAN* w Berlinie posłużono się grupą pletwonurków, którzy w czasie podwodnych prac badawczych dostarczyli materiałów o wielkim znaczeniu naukowym. Na wyspie jeziora Oberueckersee powstał w XII w. duży ośrodek osadnictwa słowiańskiego a poprzez opanowane wówczas przez Pomorze okoliczne tereny przebiegała ważna linia komunikacyjna z środkowych obszarów nadłabskich nad Bałtyk. W czasie badań stwierdzono, że na głębokim (do 25 m) jeziorze zbudowano dwa drewniane mosty o łącznej długości 2,6 km, które łączyły wyspę z brzegami. Jeden z mostów liczył 2,2 km długości, 3,60 m szerokości i wznosił się na ok. 1,5 m nad powierzchnię wody, konstrukcja odpowiadała typowi ciesiolki znanemu przede wszystkim z jeziora Teterow. Bardziej godny uwagi jest jednak drugi most zbudowany między wyspą i zachodnim brzegiem jeziora. Głębokość jeziora wynosi tu bowiem 15—20 m a odległość wyspy od brzegu 400 m. Zasadniczą częścią mostu były liczne wsporniki utworzone przez zespoły trzech pali wbitych pod kątem w dno, które schodząc się górnymi końcami ze sobą i stanowiąc słupy nośne były głównym zrębem konstrukcji nośnej mostu. Układ taki zapewniał mostowi dużą stabilność. Sądzono dotychczas, że zbudowanie podobnie wysokiego mostu, przy ówczesnym stanie techniki jest w ogóle niemożliwe. Do budowy mostu zużyto np. 3 000 pali 5-metrowej długości i 1000 pali 10—20 metrowych, nie licząc ogromnej ilości

<sup>7</sup> jw.

<sup>8</sup> Por. E. Schuldt, *Behren-Lübchin. Eine Spätslawische Burganlage in Mecklenburg*. Berlin 1965.

belek nośnych i desek, w sumie stanowi to ok. 2 000 m<sup>3</sup> drewna dębowego i sosnowego. Oczywiście jest, że budowla taka musiała powstać przy doskonałej organizacji pracy nie mówiąc o wielkim kunszcie budowlanym i ciesielskim jej twórców<sup>9</sup>.

Najdalej na północ wysuniętym terenem NRD, na którym prowadzone są badania archeologiczne są wyspy Uznam i Rugia. Dotychczasowe, choć jeszcze niezawansowane prace pozwalają sądzić, że w XI i XII w. na obszarze współczesnego miasta Usedom istniało duże osiedle słowiańskie. Osiedle to z uwagi na jego korzystne położenie nad ujściem Odry i Piany, jak również na trasie drogi lądowej do Szczecina musiało odgrywać ważną rolę jako punkt handlowy i żeglutowy. Świadcstwem tego, że Słowianie posiadali nad Bałtykiem szereg ważnych grodów i osiedli, są również badania archeologiczne przeprowadzane obecnie w miejscowości Ralswiek na Rugii. Już w ubiegłym stuleciu odkryto koło Ralswiek duże cmentarzysko z okresu słowiańskiego osadnictwa tych terenów. Według hipotez badaczy osiedle, z którym należało wiązać cmentarzysko, mogło leżeć tylko na obszarze Ralswiek. Już pierwsze próbnе wykopaliska, jakie tu przeprowadzono w ciągu ostatniego okresu, potwierdziły te przypuszczenia naukowców. Na obszarze ok. 12 ha dokonano znalezisk świadczących, że w czasie od 1 połowy IX w. do połowy XI w. istniało tu największe na Rugii osiedle. Stwierdzono m. in., że jego mieszkańcy prowadzili ożywioną wymianę handlową z napływową ludnością skandynawską. Wytapiali oni również rudę żelazną, odlewali przedmioty żelazne i wypalali wapno. Przez naturalny kanał docierały do brzegu, na którym stało osiedle statki handlowe — było więc ono również ważnym punktem żeglugi morskiej.

Prace archeologów NRD, które prowadzone tu będą przez najbliższe 10 lat, z uwagi na fakt występowania wielu znalezisk dotyczących ludności skandynawskiej, spotkały się z dużym zainteresowaniem uczonych z krajów skandynawskich<sup>10</sup>.

Wspomniane powyżej prace wykopaliskowe świadczą, że badania dotyczące wczesnohistorycznego osadnictwa słowiańskiego na terenie Niemiec zajmują wiele miejsca w pracach archeologów NRD, którzy biorąc pod uwagę fakt, że słowiański element zamieszkujący kiedyś tereny Niemiec wpłynął poważnie na ukształtowanie się współczesnego obrazu kultury i cywilizacji niemieckiej na obszarach zaludnionych dawniej przez Słowian, w sposób obiektywny analizują problemy ich kultury materialnej i ich dziejów wzbogacając wiedzę o tych sprawach w materiały o wielkiej wartości.

Tadeusz Seweryn Wróblewski

#### INSTYTUCJA ZJAZDÓW PISARZY ZIEM ZACHODNICH

Zainicjowane dziewięć lat temu przez wrocławskie środowisko literackie doroczne zjazdy pisarzy Ziemi Zachodnich i Północnych stały się już instytucją zajmującą ważne miejsce w układzie transmisji współczesnego życia kulturalnego i kulturotwórczego Polski. Oczywiście, nie było tak od początku, instytucja zjazdów pojawiła się jednak w odpowiednim czasie, wypełniając od razu nie zajmowane przez nikogo miejsce, z czego nikt z inicjatorów przed dziewięciu laty nie zdawał sobie nawet sprawy.

<sup>9</sup> Por. J. Hermann, *Vorbericht über die archäologische Unterwasserforschung im Oberuckersee bei Prenzlau*. „Ausgrabungen und Funde” 10. 1965 ss. 202—209, oraz tegoż autora: *Die Brücke im Oberuckersee*. „Neues Deutschland”. Beilage nr. 34/1965 s. 5.

<sup>10</sup> G. Brock, *Slawische Metropolen im Ostseeraum*. „Neues Deutschland” Nr. 278, 9 X 1966, s. 9.